N.ro 101
D. 14. Kwietnia.
SOBOTA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Odezwa Arcy Xcia Ferdynanda w Odrzywole 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Sprzyiała piękna pogoda, wczoraj przy odwiedzaniu *Grobów*; wszystkie Kościoły były natłoczone osobami wszelkiego stanu. Prawie w każdym wykonane były stosowne muzyki, szczególniej u XX. *Piiarów* przez towarzystwo przyiaciół muzyki religijnej; u PP. *Wizytek* przez uczniów Konserwatorjum, a u *Dzieciątka Jezus*, Dziewczęta sieroty wykonywały śpiewy, tak dobranemi głosy, że znawcy uważaią w tem gronie wiele talentów.

JW. *Czeczeryn* Jenerał Por: Adjutant J. C. M., przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Numer 11ty *Jzydy Polskiej* wyszedł z druku.

Z wyjściem 2go tomu dzieła, pod tytułem. *Zasady poezji i wymowy z przykładów wydobyte przez K. L. Szallera, z niemieckiego przez Jana Kazimierza Ordynca*, w drukarni *A. Brzeziny*, zamknęła się iuż prenumerata na toż dzieło. Można go iednak w każdym czasie nabyć w Księgarni *A. Brzeziny*, za złp. 15.

W numerze 77 Kurjera Warsza: poprzednio ogłoszono uwiadomienie o nastąpić maiącej Prelekcji przez przybyłego Prof: *Elsnera*, tłómaczącej Systemat planet podług *Kopernika*, teraz sposobem subskrypcji do skutku doprowadzonem zostanie. Lista subskrypcyjna podpisem wielu znakomitych osób tutejszej stolicy iest zaszczyconą. Jednak Prelekcja dopiero po Wielkiej nocy nastąpi, o której będzie doniesionem.

Do tutejszego teatru *francuzkiego*, przybył nowy aktor P. *Dorwil*, maiący grywać role amantów; wkrótce pierwszy raz wystąpi.

Wczorajsza Gazeta *Warsza:* donosi: »Odebrane tu listy z *Paryza* donoszą, że rodak nasz JP. Alexander *Le Brun*, który po odbytym kursie Lekarskim w Król: War: Uniwersytecie i po otrzymaniu stopna Magistra Medy: i Chir: udał się był przed kilku laty do *Paryża* dla doskonalenia się w sztuce Lekarskiej, odbył d. 30 z. m. publiczną dyspute w Uniwersytecie Paryzkim, w skutku której otrzymał stopień Doktora. Przewodniczył na tem posiedzeniu sławny Lekarz i Professor *Orfila*. Rodak nasz bronił rozprawy napisanej przez siebie o *Kołtunie*, chorobie właściwej kraiowi naszemu. Wielu bardzo *Polaków* obecnych było na tem posiedzeniu, na którem, pierwszy podobno uczeń Uniwer: Warsza: dobiiał się w najpierwszej świata stolicy o stopień Doktora. Chcąc uczcić tę tak przyiemną pamiątkę, zgromadzeni Polacy w liczbie przeszło 20, dali dla rodaka swego obiad, na którym pili zdrowie lekarzy Polskich. Też listy zwiastuią o śmierci młodego Polaka, Ludwika *Falinera*, w dniu 27 z. m. nastąpionej, który po ukończeniu nauki lekarskiej w Król: Warszaw: Uniwersytecie, doskonalił się od lat kilku w sztuce lekarskiej w *Paryżu*. Młodzieniec ten obdarzony najpięknieyszemi przymiotami i czyniący największe nadzieie, w kwiecie wieku, bo zaledwie skończywszy lat 24, żyć przestał

daleki odkrewnych i ojczyzny, której stać się miał członkiem użytecznym. Obecni w *Paryżu* Polacy oddali zmarłemu ostatnią religijną posługę. W liczbie przeszło 30tu odprowadzili zwłoki iego na smętarz, a przez dobrowolną składkę umyślili wznieść na grobie iego pamiątkę, maiącą świadczyć o ich przyiaźni i żalu.

Rytmy albo wiersze Polskie Mikołaia Sępa Szarzyńskiego pierwszy raz wydane 1601, w krótce wyjść maią z druku w *Poznaniu*. Dla lubowników dzieł *dawnych Polskich* wielką przysługę uczyni wydawca obznajmiaiąc ich z tą prawdziwą, w swoim rodzaiu, rzadkością, gdyż ieden tylko exemplarz drukowany tego dzieła posiada Hr. *Działyński*; prócz niego zaś żaden uczony śladu nawet nie znalazł tych poezji. Słychać, że inne także poezje rzadkie w *Poznaniu* następnie przedrukowane będą. —(Wyiątek z listu.)

Podziękowanie. — W chwili, w której pozbawiony nawet nadziei powrócenia kiedykolwiek do pierwszego stanu zdrowia, w chwili, w której krocie różnych mniemań, domysłów, a nawet wielu Lekarzy wniosków nie wiele mi dobrego wróżących słyszeć się dawały; przybył Wny *Dysiewicz* Lekarz Obwodu *Lubelskigo*, Doktor Medy: i Chi: z skuteczną radą, a wstrzymawszy gwałtowne krwi (bo do 4ch a czasem i do 5 kwaterek) ubywanie ze słabości Hemoroidalnej pochodzące, a ze zgniłą gorączką prawie iestestwo chorego przerażaiącą połączone, zatrzymał mnie prawie iuż nogą iedną w grobie stoiącego, a tak pozwolił mi ieszcze cieszyć się temi drogiemi dla serca moiego iak na ojca, męża, urzędnika i obywatela obowiązkami. Przyjm szanowny Mężu to publiczne moie podziękowanie, iakie mi wdzięczność nastręcza, bo to iest iedna tylko nagroda, iaką za powrócenie mi tyle swobód na raz, od zawsze Ci wdzięcznego odnosisz. — W *Lublinie* 7 Kwiet: — *Dobrzelewski* Jnsp: Wię: Lubel:

Jutro w Pierwsze Swięto *Kurjer* nie wyjdzie. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W mieście *Ruen* niedawno zawalił się nowo wybudowany dom, przez co nie tylko architekt i właściciel zostali okropnie skaleczeni, gdyż ich ledwo wydobyto z gruzów zawalonego domu, ale nadto 12 ludzi częścią niebezpiecznie zostało skaleczonych, częścią utraciło życie. —W gminie *Betry* w W. Xtwie *Luxemburskiem*, zamordowano męża i żonę nazwiskiem *Kornet*, oboie maią po lat 80, męża znaleziono z rozciętą głową, co uskuteczniono siekierą, a żonę bez rąk i głowy które były oderżnięte. Podejrzenie padło na 2 wnuków, którzy niebawnie zostali uwięzieni.—Pewnemu bogatemu szlachcicowi w Hrabstwie *Herford* w *Anglji* podał niedawno iego Ekonom, między innemi rachunek 60,000 złp. które wydał na żywność dla *Bażantów!* — Między kosztownościami zmarłego Xięcia *Jork*, znajdował się złoty pierścień z herbem Królowy *Marji Sztuard*, także strzelba dubeltówka pozostała po *Napoleanie*, i szabla niegdyś należąca do *Typpo Saiba*; te osobliwości, oraz innych bardzo wiele, a szczególniej rzadkiej piękności *srebra*, będą przedane przez publiczną licytacją. — W *Wiedniu* na pogrzebie sławnego kompozytora muzycznego *Ludwika Betowena*, który po długich i nader bolesnych cierpieniach, zakończył życie, znajdowało się kilka tysięcy osób wszelkiego stanu. — Dnia 28 z. m. odbył się w *Bruxelli* świetny obchód wystawietnia popiersia sławnego artysty *Talmy*. To arcydzieło wykonał znakomity Rzeźbiarz *van Gell*, wyraził najdoskonalej podobieństwo twarzy zmarłego. Wszysey aktorowie tej stolicy u-

brani w żałobę, oraz synowcowie *Talmy* znajdowali się na tym obchodzie. — Dnia 24 z. m. Król *Bawarski* znajdował się na examinie *Kadetów*, ściśle badał czego się uczą, i przeglądał ich pisma, rysunki etc: poczem oświadczył że niezważaiąc na urodzenie, najzdatniejszych i najpilniejszych wynagrodzi.—W *Stambule* pomnożono rozkaz aby w dzień i w nocy pracowano w arsenale; spiesznie naprawiaią okręty, z czego wypada wnosić że wkrótce *turcy* wszelkiemi siłami ponowią wojnę z *Grekami*. Słychać że *Jbrahim* będzie ogłoszony dowódcą siły woiennej tureckiej tak lądowej iako też morskiej. Na miejsce dawnego *Kapudana Baszy* już iest mianowany inny; lecz trudno aby zdał się na to ważne urzędowanie, gdyż niedawno trudnił się robieniem *lulek!*— O Lordzie *Kochran* mało iest doniesień, i te są sprzeczne; mówią że zdobył Korwetę egipską, lecz ta wiadomość potrzebuie potwierdzenia.—W ostatnich dniach z. m. znowu w *Stambule* wskazano kilkunastu ludzi na ścięcie głowy, którzy należeć mieli do spisku.— W pewnem miasteczku angielskiem w pobliskości *Wejmunt*, znajduie się 88letni starzec, który niemaiąc ani iednego zęba, naśladuie najdoskonalej śpiew *słowika*, *skowronka*, *przepiórki* i innych ptaków, co uskutecznia bez najmniejszego natężenia piersi.—Niedawno zakończył życie w *Lepton* w *Anglji* starzec maiąc lat 105, który przez całe swoie życie nie wydał więcej na lekarza i lekarstwo iak 2 zł: pols: Ten starzec był ciągle zdrów i czerstwy, niepiiał nigdy ani herbaty ani wódki, iadał miernie i pracował ciągle, nie używaiąc okularów aż do zgonu.—W *Paryżu* znowu odkryto bandę złodziei złożoną z małych chłopców od lat 9 do 12 maiących, którzy początkowie kradli różne łakotki u cukierników a nakoniec dostali się do iednego z sklepów w *Pale roial*, gdzie pokradli kosztowne zegarki. Tych małych zbrodniarzy już schwytano i oddano pod Sąd policji poprawczej, gdzie okazało się że herszt tej bandy którego nazywano małym Kartuszem, miał dopiero lat 12, będąc najzręczniejszym do kradzieży.—Z *Ameryki połud:* szczególne są wiadomości; 11cie prowincji miało się oderwać od *Buenos Ajres* a przyłączyć się do *Parangwaiu*. Rządca tego kraiu Doktor *Francia*, wydaie ustawicznie rozmaite urządzenia, i ukarał śmiercią P. *Relli* który stawił się przed nim iako Aient Angielski! Nowa Rzeczpospolita *Fredonja* ledwo się zjawiła i już znikła.

Anglik podróżuiący, zaproszony został w *Wiedniu* do stołu pewnego Xcia; przypadkiem wywrócił szklankę z winem; Xże zapytuie gościa, czy w *Anglji* iest zwyczaiem wywracać szklanki? »Nie, (odpowie Anglik) ale nie ma zwyczaiu u nas, aby się pytał, lub gniewał gospodarz, gdy się taki wypadek wydarzy.» — Pewny Hrabia, nabywszy znaczne włości, zwiedzaiąc ie, wstąpił do szkółki Parafjanej, w której postrzegł ładnego chłopczynę, nie maiącego żadnej przed sobą książki: Cóż ty robisz w szkole (zapytał) nie maiac książki?» Chłopiec śmiało odpowie: »Uczę się siedzieć.»— Opera *Mojżesz* bardzo się podobała w *Paryżu*, na nowo uwielbiaią *Rossyniego*, był on po pierwszem przedstawieniu tego pięknego dzieła przywołany, a oklaski i odgłosy *brawa* trwały prawie przez pół godziny.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zymirski Jenerał z Klembowa. - Rembieliński Kasztelan z Łomży. - Dobrzański Roch Oby: z Rzeczycy. — Kossowski Karol Oby: z Galicji Au:. - Chłotowicz Felix Ob: z Lubelskie:. Szymanowski Alexander Ob: z Kuflewa. Elman Józef Oby: z Płocka. Kozierowski Antoni Oby: — Tyszkiewicz Pułkow: z Wołożyna.

DONIESIENIA.

Merynosy. Nadszedł nowy transport Tryków, który

tam gdzie i dawniejsze widzieć można to iest w Hotelu Angielskim.

SPADEK OTWARTY.

Gdy po zaszłej w dniu 15 Lipca 1824 r. śmierci niegdy Marjanny z Lewickich Zebrowskiej współwłaścicki Possessji w Warszawie przy ulicy Tamka Nr 2853 położonej spadek się otworzył, wzywa się przeto wszystkich Interessantów, aby w przeciągu roku iednego a najdalej na dniu 17 Kwietnia 1828 r. w Warszawie w Pałacu Krasińskich w Kancelarji Hypotecznej Woiewództwa Mazowieckiego stawili się i prawa swe do tegoż spadku udowodnili, inaczej bowiem prekludowani będą.— Warszawa d. 7 Kwietnia 1827.

Cesław Kowalewski R. W. M.

W handlu na Krakowskiem Przedmieściu Nr 443 na przeciw Głównego odwachu nadszedł drugi transport Koniczyny czerwonej, różowej, białej, która powszechnie dla Owiec się zasiewa. Lucerny wiecznej Szwajcarskiej, Anyżu Ukraińskiego, Rajgrasu Angiels:

Znaiący się dokładnie na doglądaniu i rozmnażaniu Pszczół, dozorowaniu Pasieki i wszelkich tym podobnych naukach, życzy znaleść stosowne miejsce, a razem mógłby przyiąć obowiazki Leśniczego będąc do tego zupełnie usposobionym. Od 1go Maia r. b. Wiadomość w domu Nr 2376 na Nowolipkach w sklepie Wiktuałów Szymańskiego.

Potrzebny iest Ogrodnik na wieś. Wiadomość w handlu Skór Nr 18 na przeciwko Fary.

Bryka gdańska lekka mało używana, bardzo wygodna szczególniej do spaceru lub polowania; iest na sprzedaż za mierną cenę u Rajfa Siodlarza przy ulicy Elektoralnej Nr 793.

Zegarek złoty Damski z Emalją; wyobrażaiącą Kobietę wieniec w ręku trzymaiącą, na cyferblacie iest napis Musson á Paris, zginął. Ktoby go znalazł lub wyśledził, niech da wiadomość w handlu Skór Nr 18, na przeciwko Fary. Połowa wartości będzie iego nagrodą niezawodnie.

☞ Dom przy ulicy Chmielnej w Warszawie Nr 1560, w znacznej części murowany z piwnicamy, i ogrodem owocowym, czyniący przychodu rocznie około złp. 1000, iest dosprzedania zwolnej ręki za cenę umiarkowaną.

Ktoby sobie życzył nabyć Bile do grania Billardu, za pomierną cenę, zechce się udać do JP. Włodzimirskiego przy ulicy Sto Jańskiej Nr 2 obok Zamku.

Pod Nr 90 przy ulicy Dziekanja obok Zamku i Fary, znajduie się na składzie Drzewo machoniowe i machoniowe piramidowe w balach lub fornjerach Buksbaum i Hebanowe, za pomierną cenę.

Na Grzybowie przy ulicy Twardej, w Possesji Szuberta pod Nr 1086, iest do naięcia od Wielkiej Nocy 1wsze piętro, całe lub na połowę.

Powtórny transport nasion gospodarskich z Folwarku Wsi Drozdowa iako to Szperglu, Pszenicy iarej Arnaułką zwanej, od Odessy tu do nas sprowadzonej i w klimacie naszym oswoionej, a ważnością Ozimą naszą przechodzącej. Nasienia szczeci barwierskiej czyli szysek sukienniczych. Tudzież nasienia roślin farbierskich, a prync ypalnie Marzanny czyli Krapu farby czerwonej, nadszedł w tych dniach pod Nr 1119 przy ulicy Ceglanej w domu W. Orłowskiego. Tamże za zamowieniem na dni kilka dostać można nasienia Kartofli Arakatscha, oraz nasienia Bulwy na korce, wszystko w gatunkach niezawodnych i cenie umiarkowanej.

Podpisany, maiąc ieszcze po skasowaniu handlu swego, dawniej w Marywilu będącym, znaczną partją z kilku tysięcy butelek różnych Win starych z najlepszych lat i gatunków pozostałą a szczególnie z Win reńskich, pomiędzy któremi, Schloss Johanisberger z roku 1783, i od P. A. Mumm z r. 1811, iako też Leistenwein, Strohwein, stara Malaga, Madera i Wina francuzkie w najlepszych gatunkach Soterr, Chateau Margo, Ermitage, Frontigniac, St. Percy, czerwone i białe burgońskie, oraz różne węgierskie, stare Rum Jamajka i Rum Ananasowy. Uwiadamia niniejszym, gdy wyż wspomnione gatunki Win przez publiczną Licytacją z wolnej ręki wyprzedać postanowił, iż takowa d. 10 Kwietnia r. b. rozpoczeła się, i codziennie od godziny 9 do 12tej przed południem, i od 3 do 5tej po południu, aż do czasu wyprzedania w domu JW. Małachowskiej przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459 na przeciwko pałacu Prymasowskiego, kontynowaną będzie, na którą Osób chęć kupna maiących zaprasza.

H. Velthusen.

Osoba uczęszczaiąca na kursa do Uniwersytetu, której mieszkanie iest pod Nr 61 w Rynku Starego miasta na 2m piętrze od tyłu; życzyłaby przyiąć obowiązek dawania lekcji lub korepetycji Uczniom klassy 1, 2, 3 i 4tej, gdyby zaś do samej matematyki była zobowiązana, podejmuie się przysposobić do Examinu kwalifikacyjnego. Gdyby sobie kto życzył do pisania czy prawnych lub innych rzeczy, przyiełaby i ten obowiązek.

Wczoraj wyciągnięte Nra 27. 71. 72. 52. 57.

TEATR. Poiutrze 7my raz Lir: Drama *Precjoza.*